PiS nie rezygnuje z Karty Praw Rodzin. Chciał jej wprowadzenia w Powiecie Iławskim

data aktualizacji: 2019.06.27

Powiatowi radni Prawa i Sprawiedliwości zabiegali o wprowadzenie przez samorząd Powiatu Iławskiego głośnej Samorządowej Karty Praw Rodzin. Tak jak w radzie miejskiej w miniony poniedziałek - bez sukcesu. Przebiegło to jednak inaczej niż w mieście, gdzie projekt został odrzucony w głosowaniu. W samorządzie powiatowym w ogóle nie został on dopuszczony pod obrady przez przewodniczącego Marka Borkowskiego.

Temat Samorządowej Karty Praw Rodzin pojawił się podczas powiatowej sesji w czwartek, 27 czerwca. Krótko przypomnijmy, iż dokument ten, opracowany przez środowiska prawicowe, ma na celu wzmocnienie wychowawczej autonomii rodziców - m.in. w zakresie decydowania o zajęciach dodatkowych, na które uczęszcza pociecha. Jest to odpowiedź wspomnianych środowisk na głośną, wprowadzoną w Warszawie kartę LGBT+. W ocenie części rodziców stanowi ona zagrożenie dla dzieci w postaci przedwczesnej seksedukacji w szkołach.

> **- 12 czerwca został złożony, przez klub radnych Prawa i Sprawiedliwości, projekt w sprawie przyjęcia Samorządowej Karty Praw Rodzin -** poinformował podczas dzisiejszego posiedzenia w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Iławie Marek

Borkowski, przewodniczący Rady Powiatu Iławskiego. **- Projekt uchwały według mnie nie spełnia wymogów formalno-prawnych. W związku z tym nie został wprowadzony do dzisiejszego porządku obrad sesji.**

Przewodniczący Borkowski przedstawił też swoją analizę - uzasadnienie dla niewprowadzenia projektu pod obrady. Wskazał, iż prawa rodziny w Polsce zabezpiecza Konstytucja.

- "Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej"; "Każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym"; "Rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania", "Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją" - cytował istotne w omawianym zakresie artykuły Konstytucji przewodniczący Rady Powiatu Iławskiego. **- Żaden z nich nie zawiera delegacji dla Rady Powiatu Iławskiego do podejmowania konkretnych działań uchwałodawczych. Brak takiej wyraźnej delegacji jest uznawany za podjęcie uchwały bez podstawy prawnej, a to z kolei jest naruszeniem prawa uzasadniającym stwierdzenie nieważności uchwały -** dodał.

Na takie stanowisko przewodniczącego zareagował jeden z radnych PiS, Kazimierz Parowicz. Nie krył swojego niezadowolenia.

- W piśmie, które mi doręczono, tego typu rozważań prawnych nie było. Mało tego, nie było nawet uwagi, że się kiedykolwiek pojawią - mówił radny, dodając, że nikt, ani w kancelarii prawnej, ani w biurze rady, nie był w stanie mu udzielić na ten temat żadnych informacji.

Radny poprosił też o przekazanie mu na piśmie treści prawnej analizy przedstawionej na sesji, ustnie, przez Marka Borkowskiego.

Źródło:
https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/58228-pis-nie-rezygnuje-z-karty-praw-rodzin-chcial-jej-wprowadzenia-w-powiecie-ilawskim